

Ochotnicza Straż Pożarna Połajewo

W 1924 r. z inicjatywy ówczesnego komendanta powiatowego Straży Pożarnych w Czarnkowie i mieszkańców wsi powołano do życia Straż Pożarną w Połajewie.

Do dyspozycji straży przeznaczono wtedy jedną sikawkę konno- ręczną i pobudowano małą remizę. W 1939 r. hitlerowcy zlikwidowali posiadany przez straż sprzęt i remizę. Okupant jedno z zabudowań po wysiedlonych Polakach przeznaczył na remizę wstawiając tam samochód bojowy i dwie motopompy. W 1945 r. Niemcy wycofując się zabrali samochód, a motopompy zostały ukryte przez Polaków. W tym roku naczelnikiem odbudowującej się Ochotniczej Straży Pożarnej w Połajewie zostaje Józef Garstecki, strażak od 1924 r. Część prywatnych zabudowań przeznaczył on na remizę, a podwórze na plac ćwiczeń. Zebrania organizacyjne zwoływał w swoim mieszkaniu. Cały sprzęt strażacki-czyli dwie motopompy z przyczepami do ich transportu, a później stary samochód z demobilu wojskowego, stał w gospodarstwie do czasu pobudowania nowej remizy strażackiej 1968 r. W nowej remizie, budowanej w czynnie społecznym, znalazły się dwa garaże, biuro, świetlica i biblioteka wiejska. W 1958 r. pobudowano wspinalnię, podłączono prąd elektryczny do remizy i zamontowano syrenę elektryczną. Oprócz gaszenia pożarów średnio 3 -4 rocznie, strażacy kontrolowali ok. 300 zagród rocznie. 9 marca 1972 r. Straż brała udział w największym pożarze - w Stomilu Poznań ,za co otrzymała pisemne podziękowanie.

Długoletni prezesi: Władysław Janc, Jerzy Ceglarek, Sylwester Sramski, Jan Michałek; naczelnicy (komendanci): Józef Garstecki, Andrzej Surmela; sekretarze: Antoni Erdmann, Czesław Koczorowski; skarbnik-Tadeusz Piotr; gospodarz-Walenty Wassyl; kierowca-Tadeusz Janc

Obecny zarząd: prezes-Robert Piekarski, naczelnik-Andrzej Surmela, z-ca Mariusz Zdon.

(oprac. Bogdan Garstecki)